

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2013r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. Wydział II Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Artur Żymełka

Protokolant Anna Kierońska

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2013r. w Rybniku

sprawy z powództwa T. K. i I. K.

przeciwko I. D.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli i wydanie

oddala powództwo.

Sygn. akt II C 281/12

UZASADNIENIE

Powodowie I. K. i T. K. w dniu 24 września 2012 r. wnieśli do Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. pozew przeciwko I. D., w którym domagali się zobowiązania pozwanej do przeniesienia na powodów udziału w wysokości ¼ w prawie własności nieruchomości położonych w Ż. przy ul. (...), stanowiących działkę oraz zabudowaną domem mieszkalnym działkę, zapisanych w księgach wieczystych KW Nr (...) prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Żorach z zastrzeżeniem, że prawomocny wyrok wydany w niniejszej sprawie będzie zastępować oświadczenie pozwanej potrzebne do przeniesienia własności.

Ponadto powodowie zgłosili żądanie nakazania pozwanej wydania przedmiotu darowizny i zasądzenia od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że umową darowizny z 7 marca 2000 r. sporządzoną u notariusza T. P. w Ż. jako właściciele nieruchomości zapisanych obecnie w w/w księgach wieczystych podarowali wynoszący połowę udział w prawie ich własności będącej ich córką pozwanej i jej mężowi do wspólności ustawowej. Powodowie stwierdzili, że po dokonaniu darowizny przez 12 lat stosunki między stronami były w miarę poprawne, dochodziło wprawdzie do konfliktów, ale powodowie mając na względzie, że chodzi o córkę w imię zgody rodzinnej starali się puszczać w niepamięć zachowania pozwanej. W dalszej części uzasadnienia pozwu powodowie oświadczyli, że od czerwca 2012 r. zachowanie pozwanej stało się nie do wytrzymania, albowiem pozwana codziennie wyzywała powodów używając słów obraźliwych i wulgarnych, bezpodstawnie nazywała ich donosicielami i złodziejami, poza tym wielokrotnie dopuszczała się rękoczynów w stosunku do nich, a także pomawiała ich przed ludźmi, że ją biją i że chcą ją zabić, a po awanturach wzywała policję. Powodowie stwierdzili w pozwie, że na przestrzeni ostatnich trzech miesięcy policja co najmniej dziesięć razy przyjeżdżała na interwencje. Zdaniem powodów policjanci pouczali pozwaną o bezcelowości i braku podstaw do wezwania policji. Powodowie stwierdzili, że w dniu 5 września 2012 r. pozwana wraz ze swoim zięciem A. P. napadła na powodów w domu na wspólnym korytarzu. W ręce pozwana miała klucz do odkręcania śrub i biła nim powoda po nogach. Powodowie oświadczyli także, że pozwana zaatakowała również powódkę, przewróciła ją na ziemię i wraz z A. P. pobiła ją. Powodowie podali, że w wyniku takiego zachowania pozwanej i jej zięcia doznali wówczas licznych obrażeń ciała, które zostały opisane w opinii sądowo - lekarskiej z dnia 5 września 2012 r. Powodowie

podali w pozwie również, że w sprawie pobicia powodów toczy się postępowanie karne w Prokuraturze Rejonowej w Żorach. Jednocześnie powodowie oświadczyli, że w tych okolicznościach w piśmie z dnia 6 września 2012 r. odwołali darowiznę dokonaną na rzecz pozwanej, jednakże – jak podano pozwie - pozwana nie zareagowała na to pismo powodów i dlatego domagają się przeniesienia na nich prawa własności 1/4 nieruchomości tj. udziału pozwanej, a ponadto wydania przedmiotu darowizny.

W odpowiedzi na pozew pozwana I. D. wniosła o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana zrzuciła, że za namową powodów zawarła formalną umowę darowizny, w praktyce jednakże kupiła od nich połowę nieruchomości opisanej w pozwie. Przekazała powodom kwotę 40.000,00 zł, która pochodziła ze sprzedaży mieszkania w W.. Zgodnie z oświadczeniem złożonym przed Naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Ż. przekazana na rzecz powodów kwota została przeznaczona na adaptację do celów mieszkalnych strychu oraz dobudowanie pokoju i osobnego wejścia. Pozwana podniosła, że za przekazaną kwotę powodowie wyremontowali część domu, w której obecnie zamieszkują, a faktury za materiały budowlane niezbędne do przeprowadzenia remontu były wystawione na pozwaną. Ponadto I. K. kazała oddawać sobie kwoty otrzymane przez pozwaną z Urzędu Skarbowego tytułem zwrotu podatku za materiały budowlane. Pozwana podniosła nadto, że powodowie wynajmowali część domu i pobierali za wynajem czynsz w kwocie 1.200,00 zł - 1.500,00 zł. Cały czynsz zatrzymywali dla siebie, nie dzieląc się z pozwaną, a przecież dom stanowił także jej własność. Pozwana wskazała, że napięta sytuacja w domu stron panuje od momentu, kiedy jej córka S. P. i A. P. postanowili wrócić do siebie. Pozwana stwierdziła, że powódka postawiła wówczas pozwanej ultimatum, że albo wybierze ich i dom, albo córkę i zięcia. Pozwana wskazała, że to powodowie używali wobec niej obraźliwych słów, powód groził także, że ją zabije i swoje groźby starał się wprowadzić w życie w dniu 5 września 2012 r. Pozwana zdecydowanie zarzuciła, że nieprawdą jest, że napadła na powodów, albowiem to powód ją zaatakował, bił, napluł na nią, dusił ją i uderzał jej głową o ziemię, a powódka również ją szarpała. Powódka dusiła także córkę pozwanej, która klęcząc błagała powodów, by nie robili krzywdy jej matce. Pozwana przyznała, że uderzyła powoda kluczem, ugryzła i uderzyła powódkę, ale był to akt samoobrony. Pozwana wskazała, że w wyniku pobicia doznała wstrząsu mózgu, skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, stłuczenia barku, powierzchownego urazu głowy, a skutki tego zdarzenia odczuwa do dnia dzisiejszego. Ma niedosłuch prawego ucha, drętwieje jej lewa ręka i miewa częste bóle głowy.

Powodowie w toku sprawy zdecydowanie wykluczali możliwość ugodowego rozwiązania sporu oraz skierowania stron do mediacji twierdząc, że z pozwaną córką nie da się żyć, że nie wierzą, że może ona się zmienić. Konsekwentnie podtrzymywali swoje żądania sformułowane w pozwie pomimo gotowości pozwanej do skierowania stron do mediacji i ugodowego zakończenia sporu a nawet oświadczenia pozwanej, że w przypadku zgody powodów na skierowanie stron do mediacji cofnie ona zażalenie na postanowienie umarzające postępowanie karne, które toczyło się na skutek jej zawiadomienia a dotyczyło wyżej wskazywanego zdarzenia z dnia 5 września 2012r., które to zażalenie zostało uznane za częściowo uzasadnione przez Sąd Rejonowy w Żorach.

Wobec wskazanego nieprzejednanego stanowiska powodów pozwana podtrzymała swoje stanowisko w sprawie domagając się oddalenia powództwa w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie T. K. i I. K. byli w całości właścicielami nieruchomości położonych w Ż. przy ul. (...), stanowiących działkę oraz zabudowaną domem mieszkalnym działkę, zapisanych obecnie w księgach wieczystych KW Nr (...) prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Żorach.

W 2000r. powodowie oraz pozwana i jej mąż A. D. ustalili, że pozwana z mężem mogą sprzedać mieszkanie w W., w którym zamieszkiwali i zamieszkać wraz z powodami w Ż. przy ul. (...).

Pozwana wraz z mężem sprzedali więc w marcu 2000 r. dotychczasowe mieszkanie w W. za 43.000 zł.

W dniu 7 marca 2000 r. powodowie podarowali pozwanej jako swojej córce i jej mężowi wynoszący 1/2 udział w prawie własności nieruchomości położonej w Ż. składającej się z działek numer 2813/98, 3085/98 karta mapy 7 dodatek

5 o łącznym obszarze 0.15.88 ha zapisanej wówczas w księdze wieczystej KW nr (...) prowadzonej wówczas przez Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Ż. Sądu Rejonowego w Rybniku, postanawiając, że przedmiot darowizny ma być objęty wspólnością ustawową obdarowanych. Obecnie dla tej nieruchomości Sąd Rejonowy w Żorach prowadzi księgę wieczystą numer (...).

W umowie ustalono jednocześnie, że powodowie zajmować będą wszystkie pomieszczenia mieszkalne na parterze budynku a pozwana wraz z rodziną zajmować będzie wszystkie pomieszczenia mieszkalne położone na strychu i pozwana wraz z mężem dokona adaptacji wszystkich tych pomieszczeń do celów mieszkalnych z własnych środków pochodzących ze sprzedaży przysługującego im własnościowego spółdzielczego prawa do w/w lokalu mieszkalnego położonego w W.. Strony jednocześnie postanowiły, że ze wszystkich pomieszczeń przynależnych takich jak klatka schodowa i piwnica będą korzystać wspólnie. Faktycznie strony doszło później do porozumienia, że to powodowie będą zamieszkiwać na strychu budynku, który zaadaptują i gdzie zamieszkała również babcia pozwanej a pozwana z rodziną zamieszkają na parterze budynku.

(dowody: umowa darowizny z dnia 07 marca 2000 r. sporządzona przez notariusza T. P. w Kancelarii Notarialnej w Ż., rep. A nr 1680/2000 k.4-7, umowa sprzedaży mieszkania k.88, odpisy z ksiąg wieczystych KW (...) prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Żorach k.8-14, zeznania świadka A. D. k.357 oraz przesłuchanie stron k.386)

Pozwana i jej mąż z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży mieszkania w W. przekazali powodom sumę 40.000,00 zł (kwotę 6.000,00 zł przekazała bezpośrednio powodce a kwotę 34.000,00 zł wpłaciła na konto powodów w dniu 10 marca 2000 r.) i wraz z mężem oraz córką S. wprowadzili się do mieszkania usytuowanego na parterze domu położonego w Ż. przy ul. (...). Przekazana na rzecz powodów kwota została przeznaczona na adaptację przez powodów do celów mieszkalnych strychu oraz dobudowanie pokoju i osobnego wejścia do ich domu.

(dowody: bankowy dowód wpłaty k.87, umowa sprzedaży mieszkania k.88; pisma do Urzędu Skarbowego k.89 i 377 oraz zeznania świadka A. D. k.357 i pozwanej k.386)

Do czerwca 2012 r. stosunki między stronami układały się poprawnie.

W czerwcu 2012 r. zięć pozwanej A. P. po 2-óch miesiącach pogodził się z żoną S. P. co nie spodobało się powodom. Nastąpiło wówczas pogorszenie wzajemnych relacji pomiędzy powodami, a pozwaną i członkami jej rodziny. Powodowie nie akceptowali bowiem A. P. pomimo tego, że córka pozwanej poznała go dzięki powodce i uważali, że wnuczka wraz z mężem powinna wyprowadzić się od rodziców. Zaczęło dochodzić do sporów na tle użytkowania wspólnej nieruchomości oraz ciężarów z tym związanych. Między stronami dochodziło do sporów o ogrzewanie domu, korzystanie z domu, dostęp do internetu, opiekę nad psami. To powodowie zachowywali się w sposób inicjujący kłótnie, które niejednokrotnie kończyły się interwencją policji. Zdarzało się, że powodowie zamykając na noc drzwi domu na klucz pozostawiali na zewnątrz zięcia, bądź męża pozwanej. Powód zachowywał się głośno na korytarzu, kaszlał, odkurzał w czasie kiedy spało kilkumiesięczne dziecko S. i A. P.. Powód celowo ścierał huśtawkę, stół i wiatę, albowiem nie godził się, aby pozwana i jej rodzina korzystali z tych urządzeń i rzeczy. Powodowie bezpodstawnie zawiadomili również opiekę społeczną, że wnuczek pozwanej ma nienależytą opiekę. Wszczynając lub prowokując kłótnie powodowie ponadto m.in. zarzucali pozwanej chorobę psychiczną i zalecali leczenie, mimo, że psychiatra nie stwierdził u niej objawów psychotycznych, zaburzeń afektywnych, ani cech upośledzenia umysłowego. Powódka wystawiła do okna obraz, który w sytuacji patrzenia na niego pod różnym kątem przedstawiał portret M. L. lub kościotrupa (k.355). W wyniku nieporozumień na tle korzystania z ogrodu strony ustaliły plan podziału ogrodu, ale nie był on przestrzegany zarówno przez powodów jak i członków rodziny pozwanej. Również na tym tle nieustannie dochodziło do kłótni pomiędzy stronami. W czasie kłótni strony nawzajem używały wobec siebie obraźliwych słów, a ich przebieg był zwykle nagrywany przez którąś ze stron przy czym również w tym zakresie zdecydowanie większą inicjatywę wykazywali powodowie. W dniu 15 lipca 2012 r. kiedy pozwana udała się na piętro budynku i chciała pogodzić się z powodami została zaatakowana przez matkę, a później ojciec dołączył do nich. Pozwana była wówczas szarpana, popychana i na siłę wyrzucana z mieszkania powodów. W czasie tego zdarzenia doznała urazu klatki piersiowej i kończyn górnych. Zdarzyło się też, że powód oblał pozwaną piwem, dusił ją. Wobec

nasilającego się konfliktu strony postanowiły sprzedać dom. W tym celu powodowie udzielili pozwanej stosownego pełnomocnictwa. Ze sprzedaży domu pozwana chciała otrzymać kwotę 340.000,00 zł. Mimo podjętej decyzji o sprzedaży domu relacje pomiędzy stronami nadal były napięte i następowała eskalacja konfliktu. Do sprzedaży domu nie doszło. Na nieruchomości stron dochodziło do interwencji policji. W dniu 5 września 2012 r. po tym jak powód rano głośno zachowując się w przedpokoju obudził wnuka pozwanej pozwana wraz z zięciem chciała zainstalować ściankę działową w przedpokoju tak by stworzyć odrębne wejścia do części zajmowanych przez strony. Zaczęli oni więc wyciągać buty z szafki w przedpokoju. Kiedy zobaczył to powód zawołał powódkę i doszło wówczas do poważnej awantury. Pozwana została uderzona przez ojca pięścią w twarz oraz przez niego opluta, wyrwano jej włosy, ojciec dusił ją i przewrócił na ziemię, a wówczas biła ją także matka. W trakcie bicia pozwana straciła na chwilę przytomność. Broniąc się biła swojego ojca po nogach kluczem do odkręcania śrub, a mąż jej córki docisnął go do ściany i nadepnął mu na stopę. Doszło również do szarpaniny z powódką kiedy chcieli odebrać jej aparat, którym filmowała ona zajście. Pozwana bezpośrednio po tym zdarzeniu została w trybie pilnym karetką pogotowia przewieziona do szpitala w J., gdzie przebywała do 10 września 2012 r. W wyniku zachowania powodów pozwana doznała urazu głowy, kręgosłupa szyjnego, klatki piersiowej i kończyn górnych. Obrażeń ciała w wyniku tego zdarzenia doznał też zięć pozwanej A. P., który stanął w obronie teściowej i był duszony, bity i gryziony przez powodów. Córka pozwanej, która szukała pomocy u sąsiada w wyniku stresu związanego z zaistniałym zdarzeniem straciła przytomność. Powodowie również zgłosili się do lekarza w dniu 5 września 2012 r., który stwierdził u nich obrażenia ciała. U I. K. stwierdzono ranę gryzioną na wewnętrznej stronie ramienia prawego, tkliwość podudzi, siniec koloru szarego zajmujący całą powierzchnię na podudziu lewym po stronie bocznej i drobne otarcia naskórka w obrębie tego sińca, siniec i liczne, drobne otarcia naskórka na prawym ramieniu, otarcie naskórka i zasinienie na klatce piersiowej, liczne drobne, różnokształtne sińce koloru szarego na ramionach i przedramionach, otarcie naskórka na kolanie lewym, bóle głowy w czasie badania palpacyjnego, bóle barku prawego z ograniczeniami ruchomości, otarcia naskórka na podudziu lewym o długości około 2 cm, siniec o średnicy około 5 cm poniżej kolana lewego po stronie bocznej, otarcia naskórka na podszewkach okolicy przodostopia oraz stawu palczkowo - śródstopnego palucha lewego po stronie grzbietowej, obrzęk nosa, śladową jasną bliznę na jego grzbiecie w 1/2 długości, obrzęk okolicy czołowej lewej i drobne otarcie naskórka długości 1 cm pokryte strupem. U T. K. stwierdzono stłuczenia i liczne rany powierzchniowe na obydwu podudziach, sińce koloru siniego w okolicach tych ran oraz na lewej stopie, ranę na grzbiecie stopy prawej w części przodostopia o średnicy około 3 cm, bolesność w okolicy lewego łuku żebrowego, wylew krwawy w okolicy przedniej części pachy prawej i na ramieniu prawym na wysokości dołu pachowego po stronie wewnętrznej siniec koloru szarego z wybroczynami krwawymi, rozległe sińce koloru szarego zajmujące całą powierzchnię boczną na obydwu przedramionach, ból przedramienia i łokcia lewego, siniec łokcia lewego, siniec koloru szarego na lewej łopatkce i kilka liniowych otarć naskórka długości od 5 do 15 cm w okolicy lewej łopatkki.

(**dowody:** zeznania świadków J. S. k.222, S. P. k. 223-225, A. P. k.225-226 i A. D. k.356-358, wykaz interwencji policji w miejscu zamieszkania stron k.145-148; zaświadczenia lekarza psychiatry k.141, opinie i zaświadczenia lekarskie k.15-16,99,102-104,215-217a, dokumentacja medyczna pozwanej k.84-86, pismo Wojewódzkiego Pogotowia (...) k.376, zapis na płytach k.334,371 i 374, zdjęcia k.36-43,90-98,100-101,152,190,210,309-312,320-324,346-349,355, pismo do Dzielnicy k.313 oraz przesłuchanie pozwanej 03:27:20-4:17:21 k.386)

Prokuratura Rejonowa w Żorach prowadziła postępowania karne przeciwko powodom o spowodowanie u I. D. obrażeń naruszających czynności narządów jej ciała na okres powyżej 7 dni oraz spowodowania u S. P. i A. P. obrażeń naruszających czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k. i art. 157 § 2 i 4 k.k. oraz o znęcanie się nad pozwaną, a także nad jej córką i zięciem (sygn. akt Ds.1256/12), tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k., jak również postępowanie (sygn. akt Ds. 1315/12) przeciwko pozwanej o pobicie powodów, tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k. Postępowanie w sprawie o sygn. akt Ds. 1256/12 zostało zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu dochodzenia z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. Na postanowienie to zażalenie złożyła I. D., a Sąd Rejonowy w Żorach postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2013 r. nie uwzględnił zażalenia na postanowienie w części dotyczącej zarzutu znęcania się powodów nad pozwaną, a także nad jej córką i zięciem, natomiast w części dotyczącej umorzenia dochodzenia w sprawie spowodowania u I. D., S. P. i A. P. obrażeń naruszających czynności narządów

ciała uchylił zaskarżone postanowienie i nakazał przeprowadzenie dodatkowych czynności. Postępowanie w sprawie o sygn. akt Ds. 1315/12 wszczętej z doniesienia powodów przeciwko pozwanej o czyn z art. 158 § 1 k.k. zostało natomiast prawomocnie umorzone.

(dowód: protokoły przesłuchań, zdjęcia i postanowienie o umorzeniu dochodzenia w sprawie o sygn. akt Ds. 1315/12 Prokuratury Rejonowej w Żorach, pismo Prokuratora Rejonowego w Żorach k.134, postanowienie z dnia 30 listopada 2012r. o umorzeniu dochodzenia w sprawie o sygn. Ds.1256/12 k.135 oraz postanowienie Sądu Rejonowego w Żorach z dnia 17 kwietnia 2013 r. k.378)

W piśmie z dnia 6 września 2012 r. skierowanym do pozwanej powodowie I. K. i T. K. złożyli oświadczenie o odwołaniu darowizny udziału w w/w podarowanej nieruchomości. W uzasadnieniu złożonego oświadczenia powodowie stwierdzili, że pozwana od dwóch miesięcy zachowuje się rażąco nagannie w stosunku do nich, bije ich, wyzywa, a także pomawia. Powodowie oświadczyli, że działanie to ma charakter rażącej niewdzięczności w rozumieniu art.898§1 k.c. Jednocześnie powodowie wobec odwołania darowizny wezwali pozwaną do wydania nieruchomości i opuszczenia mieszkania, a także stawienia się u notariusza w celu sporządzenia stosownej umowy przeniesienia na ich rzecz własności jej udziału.

W odpowiedzi na to pismo powodów pozwana skierowała do nich pismo z dnia 21 września 2012 r., w którym zakwestionowała istnienie podstaw do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny przez powodów i poinformowała, że w związku z tym nie wyda nieruchomości.

(dowód: pismo powodów do pozwanej z dnia 6 września 2012 r. zawierające oświadczenie o odwołaniu darowizny k.17 i odpowiedź na to pismo k. 55,121)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo wniesione w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Pomiędzy powodami a pozwaną i jej mężem doszło do zawarcia umowy darowizny, na mocy której powodowie darowali pozwaną i jej mężowi wynoszący 1/2 części udział w prawie własności w/w nieruchomości.

Sąd nie podzielił zarzutów pozwanej, że w/w darowizna była jedynie czynnością pozorną, ponieważ z zawartej umowy jednoznacznie wynikała wola nieodpłatnej darowizny przez powodów w/w udziału na rzecz pozwanej i jej męża. To, że strony oprócz tego postanowiły, że pozwana przekaze część pieniędzy ze sprzedanego mieszkania tak, aby powodowie mogli dokonać adaptacji pomieszczeń na piętrze na cele mieszkalne nie oznacza, że przeniesienie w/w udziału na pozwaną i jej męża nastąpiło za odpłatnością. Przekazanie pieniędzy nie miało bowiem charakteru wzajemnego świadczenia a stanowiło czynność niezależną od dokonanej darowizny. Co więcej, wskazać należy, że gdyby przyjąć, że umowa darowizny była czynnością pozorną to konsekwentnie stwierdzić należałoby, że powódka i jej mąż nigdy nie stali się właścicielami udziału w w/w nieruchomości, ponieważ pozorność jest wadą oświadczenia woli powodującą z mocy prawa nieważność umowy, a ponieważ strony nie zawarły wymaganej dla ważności przeniesienia własności nieruchomości lub udziału w prawie własności nieruchomości żadnej innej umowy, która miałaby się kryć pod tą pozorną umową darowizny to pozwana i jej mąż nie mogliby nabyć własności na podstawie takiej ukrytej umowy.

Skoro brak było w sprawie podstaw do skutecznego zakwestionowania ważności zawartej umowy darowizny to stwierdzić należało, że pozwana i jej mąż na podstawie umowy darowizny stali się właścicielami udziału w nieruchomości, której wcześniej w całości właścicielami byli powodowie.

Faktycznie zgodnie z art.898§1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już dokonaną jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności, przy czym stosownie do art.899§3 k.c. darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego.

Skoro zdaniem strony powodowej apogeum rzekomo tak nagannego zachowania, że mającego stanowić rażąco niewdzięczność pozwanej wobec powodów, było zdarzenie z dnia 5 września 2012r., a powodowie złożyli oświadczenie o odwołaniu darowizny w dniu 6 września 2012r. (pozew w związku z tym oświadczeniem wnieśli 24 września 2012 r.) to stwierdzić należy, że w przypadku udowodnienia rażącej niewdzięczności pozwanej odwołanie darowizny dokonane zostałoby z zachowaniem w/w rocznego terminu.

Stosownie do art.6 k.c. - zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu obciąża tą stronę, która wywodzi z niego skutki prawne – to powodowie winni byli udowodnić, że pozwana dopuściła się wobec nich rażącej niewdzięczności.

Dowody przedstawione w sprawie nie dały jednakże podstaw do przypisania pozwanej zachowania, które możnaby zakwalifikować jako rażąco niewdzięczność uzasadniającą odwołanie darowizny stosownie do wyżej przytoczonego art.898§1 k.c.

Mimo braku faktycznego ekwiwalentu dla darczyńcy, umowa darowizny kreuje określone uprawnienia i obowiązki dla obu jej stron. Darowizna wytwarza mianowicie stosunek etyczny pomiędzy darczyńcą i obdarowanym, wyrażający się w moralnym obowiązku wdzięczności. Godzi w ogólne poczucie etyczne sytuacja, jeżeli ktoś jest niewdzięczny wobec darczyńcy. W interesie nie tylko darczyńcy, ale także społecznym leży, aby nikt niegodny nie korzystał z pracy i majątku darczyńcy. Wyraźnie jednakże podkreślić należy, że obowiązek wdzięczności wobec darczyńcy nie może iść tak daleko, że czyni z obdarowanego niejako bezwolnego wykonawcę wszystkich życzeń darczyńcy i nie dopuszcza sprzeciwu nawet wobec niewłaściwych zachowań samego darczyńcy. Podkreślić przy tym należy również, że odwołanie darowizny uzasadnia tylko tak naganne zachowanie obdarowanego, które z obiektywnego punktu widzenia może być zakwalifikowane nawet nie jako sama niewdzięczność ale jako rażąca niewdzięczność. Przesłanka niewdzięczności, w stopniu rażącym, ma więc kwalifikowany charakter, odnoszący się do zachowań, które oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego, muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, jak na przykład popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, czci albo mieniu, ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych, naruszenie godności osobistej ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 68/10, LEX nr 852539). Nie mogą być uznane za rażąco niewdzięczność przykrości i krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2001 r., II CKN 818/00, LEX nr 52608). Podkreślić również wyraźnie należy, że nie bez znaczenia dla ustalenia czy zachowanie obdarowanego uzasadnia odwołanie darowizny jest cały kontekst sytuacyjny, w tym w szczególności zachowanie darczyńcy, zwłaszcza jeżeli zarzucane obdarowanemu zachowanie jest prowokowane lub wywoływane przez samego darczyńcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 68/10). Tymczasem jak wynika z okoliczności niniejszej sprawy – co przyznali sami powodowie – relacje stron nie budziły większych zastrzeżeń do momentu kiedy do córki pozwanej a wnuczki powodów nie wrócił jej mąż. To powodowie nie akceptując tego stanu rzeczy pomimo tego, że zamieszkiwał on już wcześniej na terenie nieruchomości i nie mając żadnych obiektywnych powodów do przeciwstawiania się wspólnemu zamieszkaniu męża wnuczki razem z wnuczka zaczęli utrudniać korzystanie z nieruchomości pozwanej i jej rodzinie oraz prowokować konflikty. Podkreślić przy tym należy, że mąż wnuczki po ponownym zamieszkaniu z żoną nie zachowywał się w sposób, który obiektywnie uzasadniałby zachowania jakich dopuszczali się powodowie. Zachowanie pozwanej stanowiące reakcję na wyżej opisane zachowania powodów czasami nie było właściwe, jednakże strona powodowa nie udowodniła, aby pozwana kiedykolwiek dopuściła się takiego zachowania, które obiektywnie możnaby zakwalifikować jako rażącą niewdzięczność. Jak wyżej wskazano w istocie konflikt zapoczątkowali powodowie, którzy nie godząc się na ponowne zamieszkanie męża wnuczki (córki pozwanej) zaczęli doprowadzać do konfliktowych sytuacji. Działali przy tym w sposób bardzo emocjonalny i nieadekwatny do sytuacji jak np.: reakcja powoda na prośbę pozwanej i jej męża by w wigilię nie odkurzał przedpokoju kiedy spał malutki syn córki pozwanej, tym bardziej że mąż pozwanej kilka godzin wcześniej odkurzał korytarz (film (...) i (...) na płycie nr 3 k.334), czy też zachowanie polegające na tym, że kiedy pod wiatę pozwana wstawiła krzesło, na którym siadywał jej zięć to powód przyszedł i tylko z tego powodu ściał tą wiatę, podobnie jak ściał dwie huśtawki, stół nie chcąc by mogli z nich korzystać pozwana i jej rodzina, w tym małoletni wnuczek. Analiza zdjęć dostarczonych przez samych powodów wskazywała – zapewne wbrew intencji samych powodów – że w znacznie większym stopniu prowokującą aktywność

w zachowaniu i nagrywaniu wykazywali powodowie niż pozwana, a nagrywanie przebiegu zdarzeń przez pozwaną stanowiło swego rodzaju jej reakcję obronną na zachowanie powodów, którzy nie tylko wbrew umowie utrudniali korzystanie pozwanej i jej rodzinie z pomieszczeń wspólnych, w tym wyrzucając stamtąd rzeczy pozwanej (np. film (...), (...) na płycie nr 1 k.334), ale chodzili za pozwaną krok w krok i ją nagrywali (np. film (...) i (...) na płycie bez oznaczenia numerowego k.334, (...), (...) na płycie nr 1 k.334). Nagrywali zresztą również pozwaną przez okno kiedy ta usypiała wnuka w mieszkaniu nie mając świadomości, że jest nagrywana (film (...) na płycie nr 1 k.334). W ocenie Sądu również przeciwko powodom przemawia przedłożone przez nich nagranie fragmentu zdarzenia z dnia 5 września 2012 r. Na nagraniu tym (film (...) na płycie nr 1 k.334) widać jak zięć pozwanej jedynie w celu uwolnienia pozwanej wszedł pomiędzy powoda a klęczącą i trzymaną przez powoda za włosy pozwaną. Zachowanie zięcia pozwanej nie wskazuje na to by to on był stroną atakującą, ponieważ w widoczny sposób chce jedynie pomóc pozwanej, która nie potrafiła uwolnić się z uścisków stojącego nad nią powoda, który ewidentnie sprawia wrażenie strony atakującej. Zauważyć bowiem należy, że wystarczyło by powód puścił trzymaną za włosy prawie leżącą pozwaną by przerwać to zdarzenie. Logicznie wpisują się w to obrażenia jakich doznał powód, tj. obrażenia nóg, w które uderzała w samoobronie pozwana niemalże leżąc przyciskana i szarpana przez powoda nie mogąc uwolnić się z jego rąk a tym samym mająca możliwość zadawania w samoobronie ciosów tylko na wysokości nóg powoda, a także obrażenia powoda w okolicach klatki piersiowej gdzie trzymał go zięć pozwanej próbując go odciągnąć od pozwanej. W ocenie Sądu bardzo znamienne jest również zachowanie babci pozwanej, która wyraźnie sprawia wrażenie opowiadającej się w konflikcie po stronie pozwanej co na pewno nie miałyby miejsca gdyby pozwana zachowywała się w sposób opisywany przez powodów (film (...) na płycie nr 1 k.334 oraz (...) na tej samej płycie). Znamienne jest również, że pomimo zarzutów formułowanych przez powodów wobec pozwanej w pozwie, a także w oświadczeniu odwołującym dokonaną darowiznę udziału w nieruchomości, że rzekomo pozwana miała codziennie wyzywać powodów używając słów obraźliwych i wulgarnych, że miała wielokrotnie dopuszczać się rękoczynów w stosunku do nich, zarzutów tych nie potwierdziło żadne z dokonanych nagrań. Jak wyżej wskazano nagranie zdarzenia z 5 września 2012 r. w ocenie Sądu wykazywało, że to powód – który jak już wyżej zwrócono uwagę reagował bardzo emocjonalnie i nieadekwatnie do okoliczności w innych sytuacjach – był stroną atakującą mogącą w każdej chwili przerwać powstałą sytuację. Zresztą zasady logiki wskazują na to, że pozwana nie miała powodów by nagle atakować powodów a to powodowie nie zgadzając się z zachowaniem pozwanej i chcąc mu zapobiec musieli być stroną aktywną. Sąd nie dał wiary zeznaniom samych powodów w części w jakiej były one sprzeczne w wyżej przedstawionym stanie faktycznym, ponieważ nie znajdowały one potwierdzenia w innych wiarygodnych dowodach, a wręcz były z nimi sprzeczne, jak np.: z w/w filmem obrazującym częściowo przebieg zdarzenia z dnia 5 września 2012 r. Nieprzekonywujące w świetle zachowań samych powodów były ich twierdzenia o tym jakoby mieli być ofiarami nagannych zachowań pozwanej. W ocenie Sądu to nieprzejednana postawa powodów, którzy również w toku procesu kategorycznie wykluczali jakąkolwiek próby mediacji, pomimo gotowości pozwanej do rozwiązania nie tylko sporu w niniejszej sprawie ale również sporu na gruncie zarzucanych sobie nawzajem przestępstw świadczy o tym, że to powodowie nie byli skłonni do jakiegokolwiek kompromisu egzekwując żądanie podporządkowania się przez pozwaną i jej rodzinie oczekiwaniom powodów, nie stroniąc przy tym np.: od bezpodstawnego zawiadamiania opieki społecznej o rzekomych nieprawidłowościach w opiece nad dzieckiem córki pozwanej. Nieprawdziwe były również twierdzenia wskazane w pozwie, że pozwana nie zareagowała na odwołanie darowizny, ponieważ w odpowiedzi na to pełnomocnik pozwanej napisał, że złożenie oświadczenia o odwołaniu darowizny było bezpodstawne i nieuzasadnione okolicznościami sprawy. Skoro powodowie nie powstrzymywali się przed takimi zachowaniami jak zawiadamianie opieki społecznej o rzekomo niewłaściwym sprawowaniu opieki nad dzieckiem to nawet jeżeli pozwana określiła powodów donosicielami to w takich okolicznościach w ocenie Sądu takiego zachowania nie można potraktować jako kwalifikowanej postaci niewdzięczności, a więc rażącej niewdzięczności. Podobnie sytuacja przedstawiała się z zawiadaniem policji skoro powodowie celowo i często złośliwie utrudniali korzystanie ze wspólnej nieruchomości. Ponadto skoro to powodowie jako pierwsi wypowiedali się wśród sąsiadów na tyle negatywnie o pozwanej, że sąsiedzi zaczęli unikać pozwanej to przedstawianie przez nią swojej wersji przebiegu konfliktu pomiędzy stronami, w tym przebiegu zdarzenia z dnia 5 września 2012 r., w czasie którego pozwana doznała tak poważnych obrażeń, które wymagały leczenia szpitalnego (a fakt zabrania jej przez karetkę pogotowania nie mógł ujść uwadze sąsiadów), to

również zachowanie pozwanej, która wyjaśniała przebieg zdarzenia i relacji z rodzicami ze swojej perspektywy nie może być uznane za rażącą niewdzięczność.

Reasumując stwierdzić należy, że skoro powodowie nie udowodnili by pozwana dopuściła się wobec nich rażącej niewdzięczności to oświadczenie powodów o odwołaniu darowizny było bezskuteczne, a tym samym nie mogło spowodować utraty przez pozwaną udziału w prawie własności. Z tej przyczyny powodowie nie mogli skutecznie domagać się zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia o przeniesieniu na nich udziału w prawie własności jak również wydania nieruchomości, co skutkowało musiałoby oddaleniem powództwa w całości. Jedyne na marginesie wskazać w tej sytuacji można, że nawet gdyby powodowie nawet skutecznie złożyli oświadczenie o odwołaniu darowizny to pozwana i tak w dalszym ciągu mogłaby zamieszkiwać na terenie tej nieruchomości jako żona swojego męża, na rzecz którego powodowie również dokonali darowizny udziału w tej nieruchomości, a wobec którego powodowie nie składali oświadczenia o odwołaniu darowizny. Z wyżej wskazanych przyczyn powództwo o zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia woli nie zasługiwało na uwzględnienie pomimo tego, że w ocenie Sądu co do zasady za dopuszczalną uznać należałoby możliwość odwołania darowizny wobec jednego z małżonków, którym przekazano prawo własności lub udział w takim prawie do majątku objętego wspólnością ustawową. W przeciwnym wypadku darczyńcy pozbawieni byłiby wynikającego z ustawy przyznanego im uprawnienia, ponieważ nie mogli odwołać skutecznie darowizny wobec obu małżonków, skoro jeden z nich zachowywał się w sposób nie uzasadniający odwołania darowizny.

ZARZĄDZENIE

- 1) odnotować;
- 2) odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. powodów oraz doręczyć protokół i płytę z nagraniem stosownie do wniosku z k.387 zobowiązując jednocześnie do uiszczenia opłaty sądowej, jeżeli pełnomocni powoda nie był wzywani do jej uiszczenia;
- 3) akta przedłożyć z wpływem lub za miesiąc.

R., 26 czerwca 2013r.